

Sygn. akt III AUa 1196/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Anna Michalik

Sędziowie: Sędzia SA Bożena Lasota

Sędzia SA Dorota Szarek (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2021 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy D. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

o wysokość zadłużenia z tytułu składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 września 2020 r. sygn. akt XIII U 4428/19

oddala apelację.

Bożena Lasota Anna Michalik Dorota Szarek

Sygn. akt III AUa 1196/20

UZASADNIENIE

D. K. 16 września 2019 r. złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z 31 lipca 2019 r., na podstawie której stwierdzono, że jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy oraz określającej wysokość tego zadłużenia. Odwołująca się wniosła o uchylenie decyzji i ponowne wszczęcie postępowania w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek oraz anulowanie odsetek naliczonych od dnia wszczęcia postępowania. Odwołująca się zarzuciła skarżonej decyzji naruszenie art. 10 § 1 k.p.a. poprzez niezawiadomienie jej o wszczęciu i zakończeniu postępowania w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek, a przez to uniemożliwienie jej uczestniczenia w postępowaniu w charakterze strony i złożenia wyjaśnień, wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów bądź uregulowania w całości należności w terminie zakreślonym do złożenia wyjaśnień. Poinformowała również, że jej adres zameldowania i adres korespondencyjny wskazany w nagłówku odwołania jest aktualny od wielu lat i na ten adres należało kierować wszelką korespondencję.

W odpowiedzi na odwołanie Dyrektor Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. wniósł o jego oddalenie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Odnosząc się do zarzutów odwołującej pełnomocnik ZUS wskazał, że D. K. prowadząc działalność gospodarczą była zobowiązana do składania dokumentów rozliczeniowych i zgłoszeniowych oraz do opłacania w terminie składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy, zaś niedopełnienie tych zobowiązań spowodowało wszczęcie postępowania zakończonego wydaniem zaskarżonej decyzji. Decyzja została wystawiona na właściwy adres zamieszkania i została doręczona prawidłowo. Wskazał również, że odwołująca się nie kwestionowała okresu prowadzonej działalności i zobowiązań z tego tytułu, jak również stwierdzonych w decyzji zaległości z tytułu nieopłaconych składek.

Wyrokiem z 30 września 2020 r. Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z 31 lipca 2019 r. w ten sposób, że ustalił, że D. K. nie jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy za okres od stycznia 2013 r. do sierpnia 2014 r.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Ubezpieczona D. K., zamieszkała pod adresem ul. (...), (...)-(...) W., prowadziła na przełomie lat 2004-2010 działalność gospodarczą pod firmą (...) w ramach której zajmowała się sprzedażą środków chemicznych. Z tego tytułu ubezpieczona była zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego w okresie od 1 lipca 2004 r. do 31 stycznia 2005 r. i od 21 marca 2006 r. do 30 grudnia 2010 r.

Z uwagi na brak oczekiwanych dochodów, odwołująca zawiesiła działalność 31 grudnia 2010 r. na okres 24 miesięcy, tj. do 31 grudnia 2012 r. Następnie 1 stycznia 2013 r. wznowiła działalność na jeden dzień i jednocześnie ponownie zawiesiła jej prowadzenie. Działalność pozostawała zawieszona w okresie od 2 stycznia 2013 r. do 6 maja 2014 r. Odwołująca się 7 maja 2014 r. omyłkowo wznowiła działalność, a następnie dokonała jej wykreślenia 28 sierpnia 2014 r.

W okresie od 31 grudnia 2010 r. do 28 sierpnia 2014 r. D. K. faktycznie nie prowadziła działalności gospodarczej. W latach 2013-2014 nie uzyskała z tego tytułu żadnych przychodów i nie ponosiła z tego tytułu żadnych kosztów. Utrzymywała się z dochodów małżonka R. K., który w tym czasie prowadził własną działalność gospodarczą i zajmowała się domem.

W związku ze stwierdzeniem zaległości z tytułu nieopłaconych składek, Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. skierował do D. K. zawiadomienie z 25 stycznia 2018 r. o wszczęciu z urzędu postępowania w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy. Następnie organ rentowy skierował do ubezpieczonej zawiadomienie z 18 marca 2019 r. o zakończeniu postępowania dowodowego i możliwości wypowiedzenia się co do zebranych dowodów. W obu przypadkach przesyłki zawierające powyższe zawiadomienia zostały skierowane na adres niebędący adresem D. K., tj. ul. (...), (...)-(...) W..

Decyzją z 31 lipca 2019 r. ZUS II Oddział w W. stwierdził, że D. K. jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Funduszu Pracy w łącznej kwocie 5.620,31 zł liczonymi wraz z należnymi odsetkami za zwłokę naliczonym od dnia wydania decyzji, w tym z tytułów:

- składek na ubezpieczenia społeczne w ramach zakresów numerów deklaracji 01-39

za okres od 2014-05 do 2014-08 w kwocie 2.455,51 zł oraz odsetek za zwłokę w kwocie 994,00 zł;

- składek na ubezpieczenie zdrowotne w ramach zakresów numerów deklaracji 01-39 za okres od 2013-01 do 2014-08 w kwocie 1.313,75 zł oraz odsetek za zwłokę w kwocie 567,00 zł;

- składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w ramach zakresów numerów deklaracji 01-39 za okres od 2013-01 do 2014-08 w kwocie 206,05 zł oraz odsetek za zwłokę w kwocie 84,00 zł.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wyjaśnił, że ubezpieczona nie dopełniła obowiązku wynikającego z art. 46 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w związku z czym określono wysokość zadłużenia z tytułu nieopłaconych składek. Do decyzji załączono szczegółowe zestawienie należności. Przesyłka zawierająca ww. decyzję została wysłana na adres: ul. (...), (...)-(...) W. i odebrana przez małżonka odwołującej 12 sierpnia 2019 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dołączone do sprawy dokumenty, w tym również załączone do akt rentowych, a także zeznania odwołującej się. Zebranych dowodom Sąd Okręgowy dał wiarę w całości, gdyż wynikające z nich okoliczności były ze sobą zgodne, a ich treść przekonywująca. Strony nie kwestionowały zebranych dowodów, zaś ich stanowiska nie były rozbieżne co do okoliczności faktycznych, jakie wynikały z zebranych w sprawie dowodów. W szczególności Sąd uznał za wiarygodne zeznania odwołującej, która w sposób przekonywujący opisała okoliczności związane z brakiem działalności gospodarczej na przełomie lat 2010-2014.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Stosownie do art. 6 ust 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U z 2020 r. poz. 266— dalej również jako u.s.u.s. lub ustawa systemowa) osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym oraz wypadkowym. Zakres czasowy objęciem ww. ubezpieczeniami statuuje art. 13 pkt 4 u.s.u.s., zgodnie z którego treścią osoby prowadzące działalność gospodarczą podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o działalności gospodarczej. Z podleganiem obowiązkowym ubezpieczeniom z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej wiąże się obowiązek prawidłowego obliczenia oraz terminowego opłacania składek. W świetle art. 16 ust. 4 i art. 17 ust. 3 u.s.u.s. osoby prowadzące działalność pozarolniczą (gospodarczą) finansują w całości, z własnych środków, a także sami obliczają i przekazują co miesiąc do Zakładu, składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powyższy obowiązek dotyczy również opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne. W myśl art. 66 ust. 1 pkt 1c ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz. U z 2019 r. poz. 1373) obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, które są osobami prowadzącymi działalność pozarolniczą lub osobami z nimi współpracującymi, z wyłączeniem osób, które zawiesiły wykonywanie działalności gospodarczej na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej. Natomiast zgodnie z art. 67 ust. 1 powyższej ustawy, obowiązek ubezpieczenia zdrowotnego uważa się za spełniony po zgłoszeniu do ubezpieczenia zdrowotnego osoby podlegającej temu obowiązkowi zgodnie z przepisami art. 74-76 oraz opłaceniu składki w terminie i na zasadach określonych w ustawie.

Potwierdzeniem wspomnianego obowiązku jest art. 46 ust. 1 u.s.u.s., zgodnie z którego treścią płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy. W przypadku opłacania składek po terminie płatnik składek obowiązany jest do obliczenia i zapłaty odsetek za zwłokę, przy czym odsetki te obliczane są od dnia następującego po dniu upływu płatności składek (art. 23 ust. 1 cyt. ustawy). Na mocy delegacji art. 49 ust. 1 cytowanej ustawy, szczegółowe zasady i tryb postępowania w sprawach rozliczania składek uregulowane zostały rozporządzeniem Rady Ministrów z 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U 2008, Nr 78, poz. 465 ze zm.).

W zakresie zarzucanego braku doręczenia D. K. zawiadomienia o wszczęciu i zakończeniu postępowania w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy Sąd Okręgowy wskazał, że organ rentowy nie kwestionował doręczenia zawiadomień na błędny adres. Organ rentowy podkreślał jednak, że decyzja została doręczona prawidłowo, zaś podstawą jej wydania było ustalenie, że ubezpieczona jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą w okresie od maja do sierpnia 2014 r. nie realizowała obowiązku opłacania składek na ww. ubezpieczenia. Odwołująca wskazywała natomiast, że w okresie objętym skarżoną decyzją faktycznie nie wykonywała czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, mimo że działalność ta widniała w ewidencji przedsiębiorców jako aktywna.

Sąd pierwszej instancji, po przeprowadzeniu postępowania, uznał stanowisko D. K. za zasadne. Podzielił zarzuty odwołującej się w zakresie, w jakim zarzuciła organowi rentowemu nieprawidłowości w doręczeniu jej zawiadomień o wszczęciu i zakończeniu postępowania wyjaśniającego poprzedzającego wydanie skarżonej decyzji, co jednak nie miało znaczenia dla rozpoznania odwołania. Sąd wskazał bowiem, że postępowanie sądowe w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. Jednocześnie w orzecznictwie jako ugruntowany pogląd wskazuje się, że sąd ubezpieczeń społecznych, jako sąd powszechny, może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2010 p., II UK 336/09, także: uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1980 r., III CZP 43/80, z dnia 27 listopada 1984 r., III CZP 70/84, z 21 września 1984 r. III CZP 53/84). Zdaniem Sądu Okręgowego postępowanie dowodowe nie pozostawia wątpliwości, czego nie kwestionował również organ rentowy, że zawiadomienia o wszczęciu i zakończeniu postępowania były wysyłane na nieprawidłowy adres, co w istocie skutkowało pozbawieniem możliwości uczestnictwa odwołującej w tym postępowaniu, w szczególności złożenia wyjaśnień co do faktycznego okresu prowadzenia działalności gospodarczej.

Okoliczność ta, w ocenie Sądu pierwszej instancji, miała znaczenie o tyle, że na tle przytoczonych na wstępie przepisów ustawy systemowej wynika w sposób jednoznaczny, iż obowiązek ubezpieczenia osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą, a w konsekwencji, istnienie po stronie tej osoby obowiązku prawidłowego obliczenia składek i ich terminowego uiszczania wynika z faktycznego prowadzenia tej działalności. Sąd Okręgowy przytoczył poglądy wyrażone w orzecznictwie zgodnie z którymi wykonywanie pozarolniczej działalności gospodarczej to rzeczywista działalność zarobkowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Ciągłość działalności gospodarczej oznacza, że jest to względna stałość (stabilność) jej wykonywania, przy założeniu, iż nie jest to aktywność jednostkowa, sporadyczna. Decydujące znaczenie ma cecha polegająca na uczestnictwie w obrocie gospodarczym, zawodowy charakter tej działalności, powtarzalność podejmowanych działań i ukierunkowanie na reguły racjonalnego gospodarowania (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 28 czerwca 2017 r., IIA Ua 1391/16; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21 sierpnia 2017 r. III AUa 1075/16). W orzecznictwie wskazuje się, że wykonywanie działalności gospodarczej obejmuje nie tylko faktyczne wykonywanie w celu zarobkowym czynności należących do zakresu tej działalności, lecz także czynności zmierzające do zaistnienia takich czynności gospodarczych (czynności przygotowawcze), np. poszukiwanie nowych klientów, zamieszczanie ogłoszeń w prasie, załatwianie spraw urzędowych, lecz również faktyczne niewykonywanie działalności gospodarczej w czasie oczekiwania na kolejne zamówienie lub w czasie ich poszukiwania. Wszystkie te czynności pozostają w ścisłym związku z działalnością gospodarczą, zmierzają bowiem do stworzenia właściwych warunków do jej wykonywania (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/05; z dnia 23 marca 2006 r., I UK 220/05; z dnia 18 października 2011 r., II UK 51/11).

Jednocześnie kwestie związane z formalnym zarejestrowaniem, wyrejestrowaniem, czy zgłaszaniem przerw w tej działalności mają pewne znaczenie w sferze dowodowej, ale nie przesądzają same w sobie o podleganiu obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Sąd Najwyższy niejednokrotnie podkreślał, że obowiązkowi ubezpieczeń społecznych podlega osoba faktycznie prowadząca działalność gospodarczą, a nie osoba jedynie figurująca w ewidencji działalności gospodarczej na podstawie uzyskanego wpisu, która działalności tej nie prowadzi (zob. wyroki Sądu Najwyższego z

dnia 13 listopada 2008 r., II UK 94/08, z dnia 21 czerwca 2001 r., II UK/V 428/00, z dnia 11 stycznia 2005 r., I UK 105/04, z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/05 z dnia 30 listopada 2005 r., I UK 95/05, z dnia 19 marca 2007 r., III UK 133/O 6). Wspomniany wyżej przepis art. 13 pkt 4 u.s.u.s. jednoznacznie kładzie nacisk na rozpoczęcie wykonywania pozarolniczej działalności i zaprzestanie wykonywania tej działalności, a nie na moment dokonania w ewidencji działalności gospodarczej stosownego wpisu o zarejestrowaniu działalności bądź jego wykreślenia.

W konsekwencji obowiązku ubezpieczeń społecznych podlega osoba faktycznie prowadząca działalność gospodarczą (a więc wykonująca tę działalność), a nie osoba jedynie figurująca w ewidencji działalności gospodarczej na podstawie uzyskanego wpisu, która działalności tej nie prowadzi (nie wykonuje).

Zdaniem Sądu Okręgowego, taka sytuacja wystąpiła w niniejszej sprawie. Jak wynika z ustaleń w sprawie, na przełomie lat 2010-2014 status działalności gospodarczej D. K. w ewidencji przedsiębiorców ulegał kilkukrotnej zmianie z działalności zawieszanej na aktywnej. Działalność gospodarcza odwołującej się na przełomie lat 2010-2014 ulegała kilkukrotnemu zawieszeniu i wznowieniu. Po raz pierwszy działalność została zawieszona 31 grudnia 2010 r. na okres do 31 grudnia 2012 r. W dniu 31 stycznia 2013 r. działalność została wznowiona na jeden dzień, a następnie odwołująca ponownie zawiesiła ją na okres do 6 maja 2014 r. Działalność została wznowiona na sporny okres od 7 maja 2014 r. do 28 sierpnia 2014 r., za który to okres organ rentowy stwierdził zaległość z tytułu nieopłaconych składek. Mimo formalnego wznowienia tej działalności, Sąd pierwszej instancji uznał za wiarygodne twierdzenia odwołującej co do tego, iż przedmiotowa działalność faktycznie nie była realizowana. Jak wynika z zeznań odwołującej, pierwotna decyzja o zawieszeniu działalności z końcem 2010 r. była spowodowana niższym przychodem niż oczekiwany, przy czym jednocześnie odwołująca się nie chciała całkowicie rezygnować z jej prowadzenia na wypadek zmiany sytuacji. Ostateczna decyzja o wyrejestrowaniu działalności zapadła w maju 2014 r. z uwagi na sytuację życiową odwołującej się i jej rodziny, jednak dotychczas zawieszona działalność została wznowiona. Sąd Okręgowy dał wiarę twierdzeniom odwołującej się co do tego, że wznowienie działalności gospodarczej 7 maja 2014 r. było wynikiem pomyłki, nie zaś działaniem zamierzonym na faktycznym jej prowadzenie.

W ocenie Sądu I instancji twierdzenia odwołującej się w tym zakresie znajdują potwierdzenie w przedłożonych przez nią deklaracjach PIT za lata 2013 i 2014, z których wynika, że ubezpieczona nie tylko nie uzyskiwała z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej żadnego przychodu, lecz również nie ponosiła z tego tytułu żadnych kosztów. W ocenie Sądu Okręgowego należy przyjąć, że podejmowanie przez odwołującą faktycznej aktywności w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej znalazłoby odzwierciedlenie co najmniej w kosztach jej prowadzenia, bowiem zdecydowana większość działań przedsiębiorcy z takimi kosztami się wiąże.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że organ rentowy wprowadził argumentował w toku procesu, że brak dochodów i kosztów działalności nie świadczą o jej nieprowadzeniu, bowiem pozyskiwanie klientów, uzyskiwanie dochodów i ponoszenie kosztów działalności gospodarczej wpisują się w jej ryzyko, z którym musi się liczyć każdy przedsiębiorca, jednak Sąd Okręgowy uznał, że jest to argument nietrafny. Istnienie po stronie przedsiębiorcy ryzyka wynikającego z prowadzenia działalności gospodarczej nie przesądza bowiem o tym, czy działalność ta jest faktycznie wykonywana, czy też nie – w przeciwieństwie do kwestii istnienia po stronie przedsiębiorcy jakichkolwiek przepływów finansowych, dotyczących tak kosztów, jak i przychodu. Argumentacja organu rentowego mogłaby być zasadna w sytuacji, gdyby po stronie odwołującej się w spornym okresie stwierdzono jakiejkolwiek koszty działalności, co świadczyłoby o podejmowaniu inwestycji w celu utrzymania działalności lub osiągnięcia zysku. Taka jednak sytuacja, w przypadku odwołującej się nie miała miejsca.

W kontekście powyższego, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uznania skarżonej decyzji ZUS za zasadną. Oceniając zebrane w sprawie dowody uznał, że brak podstaw do stwierdzenia, aby D. K. w spornym okresie prowadziła działalność gospodarczą. Okoliczności tej nie zmienia fakt, że jej działalność gospodarcza pozostawała „aktywna” w ewidencji przedsiębiorców. Samo dokonane wpisu do ewidencji działalności gospodarczej nie przesądza o faktycznym prowadzeniu działalności gospodarczej, ale prowadzi do domniemania prawnego (art. 234 k.p.c.), według którego osoba wpisana do ewidencji jest traktowana jako prowadząca działalność gospodarczą (zob. Sąd Najwyższy z dnia 25 listopada 2005 p., sygn. akt I UK 20705). W ocenie Sądu pierwszej instancji odwołująca się w toku postępowania zdołała wykazać fakt nieprowadzenia działalności gospodarczej w sposób prowadzący do obalenia wspomnianego

wyżej domniemania. Jeżeli więc, mimo formalnego figurowania w ewidencji działalności gospodarczej, ubezpieczona nie wykonywała żadnych usług lub sprzedaży, czy innych czynności, to w konsekwencji nie do utrzymania było domniemanie wynikające z wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, iż działalność tą wykonywała. Zatem nie może też dojść do objęcia jej ubezpieczeniem społecznym w myśl art. 6 ust. 1 pkt 5 oraz art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Co za tym idzie, brak było podstaw do uznania D. K. za dłużnika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, skoro z uwagi na brak faktycznego prowadzenia działalności nie powstał po jej stronie sformułowany w art. 46 ustawy systemowej obowiązek obliczenia i uiszczenia składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne oraz Fundusz Pracy. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał odwołanie za zasadne i na podstawie art. 477¹² § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję.

Od powyższego wyroku apelację wniósł organ rentowy. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie:

1. Przepisów postępowania:

- art 321 k.p.c. poprzez zmianę zaskarżonej decyzji i stwierdzenie, że odwołująca się nie jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy za okres od stycznia 2013 r. do sierpnia 2014 r., podczas gdy w zaskarżonej decyzji zadłużenie odwołującej się z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne dotyczyło jedynie okresu od maja 2014 r. do sierpnia 2014 r., zaś zadłużenie na ubezpieczenie zdrowotne i z tytułu składek na Fundusz Pracy obejmowało okres od stycznia 2013 r. do sierpnia 2014 r., czym Sąd wyszedł poza granice przedmiotu sporu ujęte w zaskarżonej decyzji z 31 lipca 2019 r.;

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. art. 244 § 1 i 2 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów i w całości danie wiary zeznaniom odwołującej się, że 7 maja 2014 r. omyłkowo wznowiła działalność gospodarczą, zaś jej wolą było jej wyrejestrowanie, którą to wolę urzeczywistniła 28 sierpnia 2014 r. dokonując wykreślenia działalności z CEIDG, podczas gdy okoliczność prowadzenia działalności gospodarczej 1 stycznia 2013 r. oraz w okresie od 7 maja 2014 r. do 28 sierpnia 2014 r. potwierdza wpis CEIDG zgodnie z którym zawieszenie wykonywania działalności gospodarczej miało miejsce dopiero 29 sierpnia 2014 r., zaś jej całkowite zaprzestanie 26 sierpnia 2016 r. co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych, że w spornym okresie odwołująca się faktycznie nie prowadziła działalności gospodarczej;

2. Prawa materialnego:

- art 10 k.p.a. poprzez uznanie, że wysłanie zawiadomienia o wszczęciu i zakończeniu postępowania administracyjnego na nieprawidłowy adres pozbawiło strony możliwości uczestnictwa w postępowaniu, w szczególności złożenia wyjaśnień co do faktycznego okresu prowadzenia działalności gospodarczej, podczas gdy decyzja została wysłana do strony na prawidłowy adres, a zatem ubezpieczona miała możliwość w odwołaniu wskazać okoliczności, skutkujące jej zmianą lub uchyleniem, zaś w niniejszym postępowaniu uchybienie organu rentowego nie miało żadnego wpływu na wynik sprawy, albowiem odwołująca się w ogóle nie udowodniła, że gdyby uczestniczyła w postępowaniu wyjaśniającym, złożyłaby dowody, w oparciu o które decyzja zostałaby wydana o odmiennej treści;

- art. 6 ust. 1 pkt 5 w zw. art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z 13 października 1998 r. poprzez uznanie, że odwołująca się nie prowadziła działalności gospodarczej od stycznia 2013 r. do sierpnia 2014 r., podczas gdy 1 stycznia 2013 r. oraz od 7 maja 2014 r. do 28 sierpnia 2014 r. miała aktywną w CEIDG działalność gospodarczą, a nadto za ww. okresy złożyła zeznanie podatkowe do Urzędu Skarbowego co potwierdza, że miała wiedzę i wolę prowadzenia działalności gospodarczej, a nie jej zawieszenia;

- art. 16 ust. 4 pkt 1, art. 17 ust. 3, art. 46 ust. 1 w zw. z art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z 13 października 1998 r. poprzez uznanie, że odwołująca się nie jest dłużnikiem ZUS z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy od stycznia 2013 r. do sierpnia 2014 r. podczas gdy 1 stycznia 2013 r. oraz w okresie od 7 maja 2014 r. do 28 sierpnia 2014 r. miała aktywną w CEIDG działalność gospodarczą a nadto

za ww. okresy złożyła zeznanie podatkowe do Urzędu Skarbowego i tym samym była zobowiązana do prawidłowego obliczenia i terminowego opłacania składek;

- art. 66 ust. 1 pkt 1c ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w zw. z art. 46 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z 13 października 1998 r. poprzez uznanie, że odwołująca się nie jest dłużnikiem Zakładu z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od stycznia 2013 r. do sierpnia 2014 r. podczas gdy, w okresie 1 stycznia 2013 r. oraz od 7 maja 2014 r. do 28 sierpnia 2014 r. spełniała warunki do objęcia jej ubezpieczeniami społecznymi i nie miała w tym okresie zawieszonyj działalności gospodarczej;

W związku z powyższymi zarzutami organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania oraz zasądzenie od odwołującej się na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I i II instancję.

W odpowiedzi na apelację odwołująca się wniosła o oddalenie apelacji w całości i podniosła, że w okresie od 1 stycznia 2011 r. nie wykonywała działalności gospodarczej przez co składki nie były należne a wskazane przez organ zadłużenie nie istnieje.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poczynił trafne ustalenia, zaś ustalony stan faktyczny poddał prawidłowej ocenie prawnej i wyprowadził właściwe wnioski. Sąd Apelacyjny podziela te ustalenia i wnioski oraz ocenę prawną, a zatem nie zachodzi potrzeba szczegółowego ich powtarzania stosownie do art. 387 § 2¹ k.p.c.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia oceny, czy odwołująca się D. K. prowadziła w okresie 1 stycznia 2013 r. oraz od 7 maja 2014 r. do 28 sierpnia 2014 r. działalność gospodarczą, co obligowało by ją do odprowadzania w tym okresie składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy. Innymi słowy, rozstrzygnięcie niniejszej sprawy sprowadzało się w istocie do oceny, czy w toku postępowania sądowego obalone zostało domniemanie faktycznego prowadzenia działalności przez odwołującą się, wynikające z wpisu w Centralnej Ewidencji i Działalności Gospodarczej.

Wobec zawarcia w apelacji zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego, Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności poddał ten zarzut ocenie pod kątem zasadności, bowiem dopiero skontrolowanie poprawności ustalenia stanu faktycznego pozwala ocenić prawidłowość zastosowania prawa materialnego.

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., gdyż zgodnie z dominującymi poglądami prezentowanymi w orzecznictwie, do naruszenia tego przepisu dochodzi wówczas, gdy strona apelująca wykaże Sądowi pierwszej instancji uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. W apelacji zaprezentowana została jedynie odmienna, subiektywna ocena stanu faktycznego sprawy. Zgodnie z dominującym w orzecznictwie poglądem zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń faktycznych, a tym samym korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99, LEX nr 53136). Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarczy samo przekonanie apelującego o innej niż przyjęta wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich ocenie odmiennej od przeprowadzonej przez Sąd (wyrok Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił wiarygodność całego materiału dowodowego zebranego w sprawie, nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 233 §1 k.p.c. Stan faktyczny sprawy ustalony przez Sąd Okręgowy jest prawidłowy.

Formułując zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 244 § 1 i 2 k.p.c. organ rentowy wskazywał, że Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom odwołującej się, zgodnie z którymi 7 maja 2014 r. omyłkowo wznowiła działalność gospodarczą, podczas gdy w rzeczywistości chciała ją wyrejestrować, czego ostatecznie dokonała w dniu 28 sierpnia 2014 r., poprzez wykreślenie działalności z CEIDG, podczas gdy okoliczność prowadzenia przez odwołującą się działalności w dniu 1 stycznia 2013 r. i od 7 maja 2014 r. do 28 sierpnia 2014 r. potwierdza wpis z CEIDG, zgodnie z którym wykreślenie działalności nastąpiło dopiero w dniu 29 sierpnia 2014 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższy zarzut nie zasługuje na uwzględnienie.

Trafnie uznał Sąd I instancji, że zeznania odwołującej się, że działalność gospodarczą prowadziła wyłącznie do końca 2010 r., kiedy to zawiesiła ją wobec braku oczekiwanych dochodów zasługują na wiarę. Odwołująca się podkreśliła, że zawiesiła działalność na 24 miesiące, gdyż liczyła, że jeszcze wróci do jej prowadzenia. Podczas zawieszenia odwołująca nie podejmowała żadnych czynności związanych z prowadzeniem działalności. W dniu 31 grudnia 2012 r. odwołująca się chcąc przedłużyć zawieszenie działalności na kolejny okres, odwiesiła, a następnie w tym samym dniu zawiesiła działalność na dalszy okres. W dniu 7 maja 2014 r. D. K. postanowiła wykreślić działalność z CEIDG lecz na skutek jej błędu omyłkowo odwiesiła działalność, zamiast ją wykreślić. Dopiero pod koniec sierpnia 2014 r. odwołująca zorientowała się, że działalność została odwieszona, a nie wykreślona i od razu udała się do urzędu celem wykreślenia działalności. Zeznania D. K. wskazujące, że od 2010 r. tj. od daty zawieszenia działalności, nie prowadziła w ogóle działalności gospodarczej, nie uzyskiwała żadnych dochodów, ani nie ponosiła kosztów tej działalności potwierdzają zeznania podatkowe PIT 36 złożone do Urzędu Skarbowego za sporne okresy. Wynika z nich, że nie uzyskiwała w tym czasie żadnych dochodów, ani nie ponosiła kosztów prowadzenia działalności gospodarczej. Wbrew twierdzeniom organu emerytalno-rentowego zeznania podatkowe odwołująca się składała do Urzędu Skarbowego wykonując ustawowy, coroczny obowiązek rozliczenia się z urzędem podatkowym, który istnieje niezależnie od tego czy działalność gospodarcza jest zawieszona czy też nie.

Za bezzasadny uznać należy zarzut wyjścia przez Sąd pierwszej instancji poza granice przedmiotu sporu. Granice te zakreśla zaskarżona decyzja, która dotyczy następujących okresów: składek na ubezpieczenia społeczne za okres od maja 2014 r. do sierpnia 2014 r., na ubezpieczenie zdrowotne od stycznia 2013 r. do sierpnia 2014 r., składek na Fundusz Pracy od stycznia 2013 r. do sierpnia 2014 r. Zaskarżonym wyrokiem z 30 września 2020 r. Sąd Okręgowy ustalił, że odwołująca się nie jest dłużnikiem ZUS z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy za okres od stycznia 2013 r. do sierpnia 2014 r. W ten sposób Sąd pierwszej instancji orzekł o wszystkich okresach, których dotyczy decyzja z 31 lipca 2019 r. Brak podstaw by przyjąć, że Sąd orzekł ponad granice przedmiotu sporu skoro wyrok dotyczy wyłącznie składek i okresu objętego zaskarżoną decyzją. Wobec tego zarzut organu rentowego uznać należy za bezzasadny, albowiem okres objęty decyzją jej tożsamy z okresem wskazanym w zaskarżonym wyroku.

Za bezzasadne zdaniem Sądu Apelacyjnego uznać należy również zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego.

W myśl art. 6 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. 2016 r. poz. 963) osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej. Wskazać przy tym należy, że wpis działalności gospodarczej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG) stwarza domniemanie faktycznego wykonywania tejże działalności. Domniemanie to, jak wielokrotnie wskazywał w swym orzecznictwie Sąd Najwyższy, można jednak obalić w drodze przeprowadzenia przeciwdowodu, który obciąża stronę twierdzącą o faktach przeciwnych twierdzeniom wynikającym z domniemania (Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 września 2018 r. II UK 247/18).

Przedmiotowe domniemanie ma charakter faktyczny, co oznacza, że możliwe jest jego obalenie w drodze przeprowadzenia odpowiedniego postępowania dowodowego na okoliczność rzeczywistego zaprzestania wykonywania działalności gospodarczej. Trafnie Sąd pierwszej instancji wskazał, że obowiązkowi ubezpieczeń

społecznych podlega osoba, która faktycznie prowadzi działalność gospodarczą (wykonująca działalność gospodarczą), a nie osoba jedynie figurująca w ewidencji działalności gospodarczej na podstawie uzyskanego wpisu, która tej działalności nie prowadzi (nie wykonuje).

Sąd Apelacyjny w rozważaniach dotyczących zarzutu organu rentowego dotyczącego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z 244 § 1 i 2 k.p.c. przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów wskazał, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy z przesłuchania odwołującej się i dokumentów znajdujących się w aktach sprawy i w sposób prawidłowy przyjął, że D. K. w okresie od stycznia 2013 r. do sierpnia 2014 r. nie wykonywała działalności gospodarczej, a tym samym obaliła domniemanie faktyczne wpisu do CEIDG.

Odnosząc zarzutów naruszenia art. 16 ust. 4 pkt 1, art. 17 ust. 3, art. 46 ust. 1 w zw. z art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 66 ust. 1 pkt 1c ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w zw. z art. 46 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z 13 października 1998 r. poprzez uznanie, że odwołująca się nie jest dłużnikiem ZUS z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy, Sąd Apelacyjny wskazuje, iż wobec przyjęcia, że odwołująca się nie wykonywała w spornym okresie działalności gospodarczej prawidłowe jest ustalenie, że nie była obowiązana do obliczania i opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy, gdyż - wbrew twierdzeniom organu rentowego nie spełniała warunków do objęcia jej ubezpieczeniem społecznym za okres wskazany w zaskarżonej decyzji.

W zakresie naruszenia art. 10 § 1 k.p.a. zgodzić należy się ze stanowiskiem organu, że uchybienie temu przepisowi może stanowić podstawę do uchylenia decyzji przez sąd powszechny jedynie wówczas, gdy wykaże się, że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy i że strona musi wykazać, że gdyby do takiego uchybienia nie doszło wynik sprawy byłby odmienny. Nie ma też wątpliwości, że Sąd I instancji stwierdził, że zawiadomienie o wszczęciu i zakończeniu postępowania były wysyłane na nieprawidłowy adres odwołującej się co pozbawiło ją możliwości złożenia wyjaśnień co do faktycznego okresu prowadzenia działalności gospodarczej (należy rozumieć - na etapie postępowania przed organem). Stwierdzenie to zgodne ze stanem faktycznym nie stało się jednak podstawą do wydania zaskarżonego wyroku. Zaskarżona decyzja ostatecznie została doręczona odwołującej się i odwołująca się miała możliwość złożenia wyjaśnień i dokumentów co do faktycznego okresu prowadzenia działalności gospodarczej - przed sądem powszechnym w wyniku złożonego odwołania od zaskarżonej decyzji a uchybienie organu rentowego nie miało żadnego wpływu na wynik sprawy.

Zatem za bezzasadne uznać należy zarzuty dotyczące naruszenia art. 10 § 1 k.p.a.

To wszystko mając na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok oparty jest na prawidłowych ustaleniach faktycznych i odpowiada prawu, zaś apelacja nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów. Z tego względu Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o oddaleniu apelacji.

Bożena Lasota Anna Michalik Dorota Szarek